

JANUSZ SZULIST

AKTYWIZM POLITYCZNY NACZELNYM POSTULATEM SPOŁECZNEGO NAUCZANIA KOŚCIOŁA

Chrześcijanin jest zobowiązany do działania w świecie. Głoszenie Ewangelii, postępowanie według nauki Bożej i urzeczywistnianie postulatów miłości nie tylko stanowią czynniki motywujące, ale nade wszystko określają sposób obecności człowieka wierzącego w rzeczywistości doczesnej. W toku ziemskiej egzystencji wierni Bogu mają za zadanie zdobywać różnorodne zasługi. Poprzez podejmowanie aktywności zgodnych z wolą Bożą człowiek dostępuje zbawienia, stanowiącego nagrodę za podjęcie trudów związanych z dążeniem do świętości. Tego typu charakterystyka kondycji chrześcijanina pozwala na sformułowanie tezy, że każdy wierzący w Chrystusa jest zobowiązany do działań na rzecz budowania Królestwa Bożego, również w ramach wspólnoty politycznej. Wszelkie formy tolerancji pasywnej lub wręcz totalnej negacji rzeczywistości stworzonej są sprzeczne z powołaniem człowieka w świecie. Aktywizm polityczny jako forma zaangażowania osoby w świecie warunkowany jest zatem nauką Kościoła. Owa zasada znajduje potwierdzenie w dokumentach Soboru Watykańskiego II, jak też w nauczaniu św. Jana Pawła II i innych papieży.

Niniejsza publikacja składa się z dwóch części. Pierwsza zawiera charakterystykę naturalnej dynamiki obecności jednostki w społeczeństwie. Przedmiotem drugiej części artykułu jest sposób działalności na rzecz urzeczywistniania dobra wspólnego w ramach społeczności państwowej. Szczególną rolę w realizacji tego typu posłannictwa w rzeczywistości ziemskiej odgrywają wierni świeccy.

Ks. dr hab. JANUSZ SZULIST, prof. UMK — kierownik Zakładu Teologii Moralnej i Katolickiej Nauki Społecznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; adres do korespondencji: ul. Gagarina 37, 87-100 Toruń; e-mail: janusz.szulist@op.pl

1. NATURALNA DYNAMIKA ISTNIENIA OSOBY LUDZKIEJ W SPOŁECZEŃSTWIE

Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II, wyrażoną w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, aktywność człowieka w świecie jest ukonstytuowana już w dziele stworzenia. Istotne znaczenie w tej kwestii ma nakaz, dotyczący pierwszych ludzi: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi na ziemi” (Rdz 1,26). Z podobieństwa przedstawicieli rodzaju ludzkiego do Boga wynika przypisany im nakaz porządkowania ziemi i czynienia jej sobie poddaną. Uzasadnieniem aktywnej działalności człowieka w świecie jest więc dzieło stwórcze Boskiego Ojca, który ukształtował środowisko godne człowieka i gwarantujące trwanie społecznościom ludzkim¹.

W nauce Jezusa Chrystusa mamy kontynuację starotestamentalnych wezwań do aktywnej obecności człowieka w świecie doczesnym². Analizując treść listów św. Pawła (por. np. Rz 5,18-21; 1 Kor 15,56-57), można sformułować wniosek, że w Chrystusie Bóg na nowo pojednał świat ze sobą. Owa jedność jest konieczna dla komunikowania Bożych darów, warunkujących życie nadprzyrodzone. Czynnikiem Boskiej egzystencji jawi się jako niezbędny do tego, by człowiek mógł zdobywać nowe przymioty, by – jak naucza Apostoł Narodów – stawał się nowym człowiekiem (por. Kol 3,10)³. Nowa jakość bytowania ludzi znajduje przełożenie w coraz głębszym poznawaniu Boga, co w następujący sposób określają autorzy *Katechizmu Kościoła Katolickiego*: „Władze człowieka uzdalniają go do poznania istnienia osobowego Boga. Aby jednak człowiek mógł zbliżyć się do Niego, Bóg zechciał objawić mu się i udzielić łaski, by mógł przyjąć to objawienie w wierze”⁴. Władze poznawcze człowieka pozwalają odkrywać tajniki natury osobowej,

¹ Por. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Poznań: Pallottinum 2002 nr 33 (cyt. dalej: KDK); zob. również: M. Mróz. *Człowiek w dynamizmie cnoty. Aktualność aretologii św. Tomasza z Akwinu w świetle pytania o podstawy moralności chrześcijańskiej*. Toruń: Wyższe Seminarium Duchowne 2001 s. 98 n.

² Zob. J. Królikowski. *Znaczenie polityczne Ewangelii inspiracją dla politycznego zaangażowania teologii*. „Studia Teologiczne i Humanistyczne” 1,1:2011 s. 27.

³ Por. Papieska Rada „Iustitia et Pax”. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce: Jedność 2005 nr 121 (cyt. dalej: KNSK).

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Pallottinum 2009 nr 35 (cyt. dalej: KKK).

która ukierunkowana jest na realizację powołania danego przez Boga. Wojciech Cichosz, analizując zagadnienie wychowania w kontekście pedagogii wiary, wskazuje na fakt, że niezbywalnym elementem istoty powołania jest rozwijanie miłości, której nieodzowny charakter dla człowieka pozostającego w permanentnej relacji z Bogiem następująco przedstawił św. Jan Ewangelista: „Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga” (1 J 4,7). Miłosne zjednoczenie ze Stwórcą prowadzi człowieka do odkrycia wartości nieprzemijających, które pierwotnie i w sposób wzorcowy znajdują się w Bogu. Odkrywanie powołania do miłości, połączone z naśladowaniem Chrystusa, skutkuje wzrastaniem osoby ludzkiej w sferze dóbr duchowych, wobec których materia odgrywa rolę pomocniczą⁵. Element miłości w realiach wspólnoty społecznej przyjmuje postać miłosierdzia. Autorzy *Kompendium nauki społecznej Kościoła* wskazują w tym kontekście na postulat urzeczywistniania miłości, jaką jest sam Bóg. Innymi słowy, zjednoczenie ze Stwórcą warunkuje czyny bezinteresowne, życzliwe i solidarne, mające na celu wyłącznie zagwarantowanie ochrony osoby w aspekcie jej integralności. Realizacja miłości Bożej jest też potwierdzeniem obecności Boga w rzeczywistości doczesnej. Owa pełna troski obecność Stwórcy ma charakter uprzedni wobec wszelkich aktów człowieka⁶.

W aspekcie działalności ludzkiej kluczową kwestię stanowi ukierunkowanie aktów człowieka. Wyróżnia się mianowicie trzy możliwe cele, hierarchicznie przyporządkowane względem siebie. Pierwszy z tychże celów to oczywiście Bóg. Ludzkie akty służą urzeczywistnianiu chwały Bożej, wyrażając zależność człowieka od Stwórcy. Również dla jednostki Absolut jest najwyższym autorytetem w zakresie dobra i prawa, co w niezbywalnym stopniu warunkuje obiektywną ocenę czynów ludzkich⁷. Drugi cel działania człowieka stanowią inni ludzie. Osoba ludzka podejmuje różnego rodzaju aktywności na rzecz innych osób, a konkretnie na poczet dobra, które stanowi wspólne dzieło i punkt odniesienia⁸. Owo dobro, co jest kwestią kluczową stosunków społecznych, znajduje się w drugim człowieku. Osoba bowiem jest z natury dobra. Wszelkie formy komunikowania dóbr osobowych

⁵ Por. W. C i c h o s z. *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*. Warszawa: Wydawnictwo TYPO 2 2010 s. 227.

⁶ Por. KNSK 28 n.

⁷ Por. J. O r z e s z y n a. *Moralna odpowiedzialność sprawujących władzę*. „Studia Teologiczne i Humanistyczne” 1/1:2011 s. 152-157.

⁸ Zob. KDK 34.

wyznaczają relację miłości. Wzajemne przyporządkowanie dobra i osoby w kontekście miłości społecznej następująco charakteryzuje Józef Majka: „Jest ona [miłość – J.S.] przede wszystkim dążeniem do dobra lub zespołu wartości, jakie odnajdujemy w innej osobie, w których chcielibyśmy wraz z innymi osobami uczestniczyć. Miłość wyraża zatem postawę dynamiczną, postawę dążenia do uczestnictwa lub współuczestnictwa w dobru jako środka naszego doskonalenia. Doskonałość bowiem nie jest niczym innym, jak tylko stopniem uczestnictwa w dobru”⁹. Wzrastanie w dobru, które wyznacza inny człowiek, wskazuje, iż każda relacja międzyosobowa ma charakter z natury dynamiczny. W tejże kwestii nie jest jednak istotna zmienność sytuacji, ale przynależanie lub też wznoszenie się poprzez czyny w kierunku dóbr wyższych, docelowo ku Dobru Najwyższemu. Trzeci kierunek aktów człowieka wyznacza świat. Autorzy Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym podejmują się sformułowania definicji doczesności, wskazując na „[...] świat ludzi, czyli całą rodzinę ludzką wraz z całością kształtem rzeczywistości, wśród której ona żyje; świat, widownię dziejów rodzaju ludzkiego [...]”¹⁰. Tak rozumiany świat stanowi swoistą arenę dla przeróżnych form ludzkiej aktywności. Innymi słowy, człowiek urzeczywistnia się w świecie.

Rzeczywistość doczesna bytowania osoby jest w znacznej mierze zdominowana przez postęp technologiczny. Euforia, która ma prawo się pojawić w omawianej kwestii¹¹, jest jednak hamowana przez obecność dość wątpliwych moralnie fenomenów. Po pierwsze bowiem, postęp technologiczny nie gwarantuje zaspokojenia wszystkich potrzeb¹². W niektórych dziedzinach ludzkiego życia automatyzacja odbiera wolność i czyni z osób przedmioty, nieróżniące się niczym od obiektów w parku maszynowym¹³. Po drugie, nie sposób przewidzieć wszystkich skutków postępu technologicznego. W perspektywie socjologii człowiek współczesny jest w stanie z sukcesem angażować się w ryzykowne projekty, nawet te grożące zagładą całej ludzkości¹⁴.

⁹ Por. J. Majka. *Etyka społeczna i polityczna*. Warszawa: ODiSS 1993 s. 39.

¹⁰ KDK 2; zob. również: J. Majka. *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety Deklaracje*. Poznań: Pallottinum 1967 s. 525.

¹¹ Por. J. Szulist. *Absolutna dominacja konfliktu. Współczesna rodzina polska w kontekście teorii konfliktów Ralfa Dahrendorfa*. Pelplin: Bernardinum 2013 s. 141.

¹² Por. Majka. *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele* s. 526.

¹³ Zob. Jan Paweł II. Encyklika *Laborem exercens*. W: *Tenże. Encykliki*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo „M” 1996 nr 5.

¹⁴ Por. P. Szotomпка. *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Znak 2007 s. 576 nn.

Z tego też względu, podążając za społecznym nauczaniem Kościoła, warto stwierdzić, że w każdym działaniu człowieka winien być obecny tzw. parametr wewnętrzny. Ów parametr następująco charakteryzuje św. Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis*: „Rozwój, nie tylko ekonomiczny, mierzy się i ukierunkowuje według tej rzeczywistości i powołania człowieka widzianego całościowo, czyli według jego ‘parametru’ wewnętrznego. Potrzebuje on niewątpliwie dóbr stworzonych i wytworów przemysłu, wzbogacanego stałym postępem naukowym i technologicznym”¹⁵. Słowa papieskie skutkują wzmocnieniem poczucia stabilności osoby w obliczu historii, której nikt nie jest w stanie przewidzieć. Czyny i owoce działań człowieka będą zawsze dobre, ilekroć będą wypełniane przy założeniu, że godność osobowa oraz prawa człowieka stanowią nienaruszalne pryncypium. Owych naturalnych uprawnień nie można ograniczać do sfery doczesnej, lecz przyjmując za pewnik fakt otwarcia człowieka na Boga¹⁶.

Lektura dokumentów soborowych pozwala także sformułować inny wniosek, w myśl którego współczesny świat jest naznaczony podziałami. Tego typu sytuacja ogranicza aktywność ludzką. W pierwszej kolejności akcentowane są dysproporcje w aspekcie posiadanych bogactw i stopnia rozwoju technologicznego. Istnieją bowiem regiony świata spauperyzowane i niewolniczo uzależnione od wielkich mocarstw. Można wskazać obszary produkujące w posiadaniu środków i wysoce zaawansowanych technologii, które traktują inne podmioty państwowe jako środki, a nie cele same w sobie¹⁷. Dodatkowo stwierdza się rozbieżności między rozwojem technologicznym a duchowym. Niepokojącym wręcz znakiem jest stagnacja duchowa lub nawet zacofanie mentalne ludzi, towarzyszące postępowi technologicznemu. Wyznaczniki owego opóźnienia stanowią: brak ideałów wyższych, materializacja życia oraz absolutyzacja własnego „ja”. W ten sposób człowiek zamyka się w obrębie swoich ograniczonych możliwości¹⁸.

¹⁵ J a n P a w e ł II. Encyklika *Sollicitudo rei socialis*. W: T e n ż e. *Encykliki*. T. 1 nr 29.

¹⁶ Por. J. M a j k a. *Filozofia społeczna*. Wrocław: ODiSS 1982 s. 127-138; M r ó z. *Człowiek w dynamizmie cnoty* s. 562 n.

¹⁷ Por. T. H e r r. *Sprawiedliwość i pokój*. W: L. M e l i n a (red.). *Moralne działanie chrześcijanina*. (Amateca – Podręczniki Teologii Katolickiej t. 20). Poznań: Pallottinum 2008 s. 124-128.

¹⁸ Por. M a j k a. *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele* s. 526 n.

2. ZAANGAŻOWANIE W REALIZACJĘ POSTULATÓW DOBRA WSPÓLNEGO

Wspólnoty kształtowane przez osoby w naturalny sposób są przyporządkowane do właściwych sobie dóbr. W ten sposób definiowane są cele mające sprzyjać rozwojowi ogółu, a także każdej jednostki z osobna. W ramach relacji względem dobra znajdują się też wspólnoty polityczne, w obrębie których oprócz dobra wspólnego pojawia się dodatkowy element władzy. Mając zatem na uwadze dobrobyt materialny i duchowy, a także troszcząc się o bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, należy zaakcentować konieczność zaangażowania społeczeństwa w życie polityczne. Przynależność do Kościoła winna być odczytywana w tym aspekcie nie jako przeszkoda, ale jako motywator do budowania porządku doczesnego, który jeszcze bardziej odpowiada woli Bożej i tym samym skutecznie przynosi potrzebnych wszystkim dóbr.

2.1. WSPÓLNOTA POLITYCZNA

Osoby ludzkie kształtują większe grupy, zwane wspólnotami. Specyfika wspólnoty politycznej wyraża się poprzez jej odniesienie do dobra wspólnego. Relacja wspólnoty, a więc osób, do wspólnej wartości jest na wskroś dynamiczna, co w następujący sposób określają Ojcowie soborowi: „Wspólnota polityczna istnieje zatem ze względu na [...] dobro wspólne, w którym uzyskuje pełne usprawiedliwienie i znaczenie i z którego czerpie pierwotne, właściwe sobie prawo. Dobro wspólne obejmuje zaś sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym ludzie, rodziny i grupy społeczne mogą w pełniejszy i szybszy sposób osiągnąć swoją własną doskonałość”¹⁹. Aktywny charakter dobra wspólnego dotyczy każdego z trzech jego wymiarów, związanych z doskonaleniem w człowieczeństwie. Po pierwsze, istotne znaczenie ma wymiar osobowy. Otóż jednostka ukierunkowana na realizację postulatów dobra wspólnego realizuje swoje naturalne zadania. Postępowanie obywateli nie jest jednak egoistyczne; nie stanowi przejawu indywidualizmu. Jednostki funkcjonują mianowicie w ramach uwarunkowań będących konkretyzacjami prawa naturalnego, jak również zachowują nienaruszalność innych podmiotów życia społecznego, a więc są z natury relacyjne²⁰. Drugi

¹⁹ KDK 74.

²⁰ Por. S. Olejnik. *Teologia moralna fundamentalna*. Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne 1998 s. 133-136.

wymiar dobra wspólnego, w którym jest artykułowany aktywizm jednostki, dotyczy rozwoju i dobrobytu. Społeczności są ukierunkowane na rozwój, co oznacza zdobywanie coraz to wyższych dóbr, których miarą jest czynnik personalistyczny. Dookreślając zatem postęp społeczny, wskazuje się na skalę zachowania godności osobowej oraz praw człowieka²¹. Wraz z rozwojem społecznym następuje wzrost stopy dobrobytu, oczywiście w ramach szeroko pojętych procesów humanizacji. Jednostka ma tym samym możliwość coraz pełniejszego i skuteczniejszego regulowania własnych potrzeb. W tym kontekście pojawia się poczucie spełnienia i szczęścia osobowego, wpływające bezpośrednio na samopoczucie społeczne²². Trzeci, ostatni wymiar dobra wspólnego w zakresie dynamiki działań jednostek stanowi pokój, który ma miejsce wszędzie tam, gdzie chroniona jest godność osobowa i prawa człowieka²³. Każda zatem forma sprawiedliwości ma swoje źródło w personalizmie, a ściślej w zachowywaniu jego postulatów. Zagadnienie pokoju jest również istotne w kontekście ochrony przed atakami z zewnątrz. Bezpieczeństwo stanowi czynnik bezpośrednio wpływający na godność życia człowieka²⁴.

Wyznacznikiem wspólnot politycznych w aspekcie dynamiki ludzkich działań oprócz dobra wspólnego jest władza. Autorzy *Katechizmu Kościoła Katolickiego* formułują następującą definicję owego zagadnienia: „‘Władzą’ nazywa się upoważnienie, na mocy którego osoby lub instytucje nadają prawa i wydają polecenia ludziom oraz oczekują posłuszeństwa”²⁵. W pierwotnym znaczeniu wykonywanie władzy przez rządzących jest tożsame z zajmowaniem przez nich nadzwyczajnej pozycji w ramach struktur społecznych. Rządzący mają zatem pewien autorytet. Czesław Strzeszewski, analizując genezę autorytetu państwa, wskazuje na długotrwały proces zdobywania przez instytucje państwa takiej pozycji, która będzie uznana przez ogół obywateli. „Warunkiem [...] autorytetu jest historyczne trwanie, tradycja historyczna, poszanowanie praw zarówno swych własnych obywateli, jak i innych państw”²⁶. Ekspozowanie elementu prawa w kształtowaniu syste-

²¹ Por. J. Szulist. *W kierunku pełniejszego człowieczeństwa. Dobro wspólne jako wzorzec dla personalistycznych odniesień w rzeczywistości społeczno-politycznej*. Pelplin: Bernardinum 2009 s. 178-186.

²² Por. J. Nagórny. *Praca kluczem do kwestii społecznej*. W: J. Mazur (red.). *Praca kluczem polityki społecznej. Materiały sympozjum w 25-lecie wydania encykliki „Laborem exercens” Jana Pawła II*. Lublin: TN KUL 2007 s. 18-21.

²³ Zob. KNSK 494 nn.

²⁴ Por. KKK 1907 nn.

²⁵ KKK 1897.

²⁶ Cz. Strzeszewski. *Katolicka nauka społeczna*. Warszawa: ODiSS 1985 s. 496.

mów rządów sprawia, że autorytet państwa staje się elementem ponadczasowym. Prawo funkcjonujące w społecznościach winno być pochodną prawa naturalnego, do którego przestrzegania są zobligowani wszyscy ludzie²⁷.

W katechizmowym określeniu władzy można wyodrębnić dwojakiemu rodzaju odniesienia. Po pierwsze, władza porządkuje, a więc w istocie swojej nawiązuje do nakazu zawartego już w Księdze Rodzaju (por. Rdz 1,28). Człowiek jest w tym aspekcie osobą realizującą Boskie wskazania. Pośrednictwo człowieka między Bogiem a środowiskiem życia znajduje swoje odzwierciedlenie w następującym fragmencie Listu do Rzymian: „Nie ma bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały ustanowione przez Boga” (13,1). Konsekwencją słów św. Pawła stanowi przyjęcie Boga jako Najwyższego Prawodawcy, a sytuując niniejsze analizy w kontekście dzieła stworzenia – Boga jako Pierwszej Przyczyny i Początku Wszechrzeczy. Odniesienie do władzy, mającej Boskie pochodzenie, winno się zatem cechować najwyższą formą pietyzmu. Z uwagi na wszechmoc Boga zakres oddziaływania rządzących obejmuje ogół życia społecznego, a więc nie tylko świat polityki, ale również kwestie związane z rodziną, gospodarką, kulturą itd. Poszukując elementu dynamicznego w koncepcji Boskiego pochodzenia władzy, należy podążać za linią wywodu Czesława Strzeszewskiego. Ów badacz, powołując się na nauczanie Piusa XII, mówi o „godności udziału we władzy Bożej”. Istnieje bowiem w człowieku naturalny pęd ku zdobywaniu coraz wyższych doskonałości aż do pełnego spełnienia. Boska władza, urzeczywistniana w realiach ziemskich, jest wszak Najwyższym Dobrem, wpisanym w hierarchicznie uporządkowane środowisko życia człowieka²⁸.

Drugie odniesienie, jakie można wyróżnić w katechizmowej definicji władzy, stanowi element posłuszeństwa, oznaczający uległość obywateli wobec poleceń władzy²⁹. Należy jednak dobitnie zaznaczyć, że w związku z tym czynnikiem jednostki w żaden sposób nie są wydane na pastwę egoistycznie usposobionych rządzących. Każdy władca jest natomiast zobowiązany do realizacji swojego mandatu w zakresie przyjętego porządku moralnego: „[...] władza polityczna, czy to we wspólnocie jako takiej, czy też w reprezentujących państwo instytucjach, powinna być sprawowana zawsze w granicach porządku moralnego dla osiągnięcia dobra wspólnego, i to rozu-

²⁷ Por. J. Szulist, „Starajcie się o pomyślność kraju” (Jer 29,7). *Udział świeckich w życiu politycznym w oparciu o nauczanie społeczne Kościoła*. Pelplin: Bernardinum 2007 s. 49-56.

²⁸ Por. Strzeszewski. *Katolicka nauka społeczna* s. 499.

²⁹ Por. Królikowski. *Znaczenie polityczne Ewangelii* s. 34 nn.

mianego dynamicznie, w zgodzie z porządkiem prawnym legalnie już ustanowionym lub takim, który dopiero powinien być ustanowiony”³⁰. Dawcą porządku moralnego jest Bóg, natomiast człowiek stanowi wyznacznik dla dobra wspólnego. Rządzący państwami są więc zobowiązani mieć na uwadze porządek osobowy, gdyż zarówno Bóg, jak i człowiek są w swojej istocie osobami. Zasady moralne i społeczne wyznaczają zatem obszar działalności rządzących. Doprecyzowując w tej kwestii nauczanie Kościoła, należy odwołać się do wskazań św. Jana Pawła II, który podkreślał charakter służby jako sposobu wykonywania władzy³¹. Wydawanie rozporządzeń i zdobywanie posłuchu nie jest w żadnym przypadku wartością samą w sobie. W chrześcijańskim modelu państwa władza nie stanowi więc wartości autotelicznej, lecz pełni funkcję pewnego narzędzia³². Ludzie aktywnie zaangażowani w jej wykonywanie służą obywatelom i są gotowi do udzielania im wszelkiej pomocy w tak wysokim stopniu, by społeczność państwowa stanowiła możliwie optymalne środowisko rozwoju na poziomie jednostkowym i wspólnotowym³³.

Sposób funkcjonowania obywateli w ramach państwa wyraża się jednak nie tylko w zakresie artykułowania ich niezbywalnych praw. W encyklice *Pacem in terris* św. Jan XXIII wskazuje dość jednoznacznie, że prawom winny odpowiadać obowiązki³⁴. Jednym z naczelných obowiązków, ukształtowanych na gruncie praw człowieka, jest współdziałanie na rzecz dobra wspólnego. Otwartość na drugą osobę mieści się, jak już wspomniano, w ramach jednego z kierunków działania jednostki. Niemniej autor *Pacem in terris* wskazuje na pewną istotną zasadę, w myśl której skutecznie współdziałanie w realizacji dóbr ma miejsce jedynie tam, gdzie są obopólnie uznawane prawa. Korelacja praw i obowiązków jest więc warunkiem koniecznym kształtowania struktur przychylnych człowiekowi i każdej wspólnoty naturalnej³⁵.

2.2. ZAANGAŻOWANIE ŚWIECKICH W ŻYCIE POLITYCZNE

Jedną z ważnych form ludzkiej aktywności stanowi działalność osób świeckich w dziedzinie polityki. Owa działalność ma swoje źródło w tzw.

³⁰ KDK 74; zob. też: Orzeszyńska, *Moralna odpowiedzialność sprawujących władzę* s. 148-151.

³¹ Por. Stachowski, *Władza*. W: A. Zwoliński (red), *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*. Radom: Polwen 2003 s. 569.

³² Por. Szompka, *Socjologia* s. 333 n.

³³ Zob. Stachowski, *Władza* s. 569.

³⁴ Por. Jan XXIII, *Encyklika „Pacem in terris”*. Kraków: Wydawnictwo „M” 2003 nr 28 (cyt. dalej: PT).

³⁵ Por. PT 31 nn.

właściwej autonomii spraw ziemskich, postulowanej przez Sobór Watykański II: „Jeżeli przez autonomię rzeczy ziemskich rozumiemy to, że rzeczy stworzone i same społeczeństwa cieszą się własnymi prawami i wartościami uznawanymi, stosowanymi i porządkowanymi stopniowo przez człowieka, wówczas godzi się jej domagać; nie jest to tylko postulat ludzi naszej epoki, lecz jest to także zgodne z wolą Stwórcy”³⁶. Tego typu autonomię ma sfera polityki, cechująca się właściwymi sobie wartościami, zasadami i wzorcami. Szukając jednej wspólnej wykładni dla zasad właściwych omawianej dziedzinie, należy wskazać na prawdę. Piotr Nitecki, analizując zagadnienie polityki w nauczaniu społecznym św. Jana Pawła II, określa prawdę jako wiedzę o człowieku w zakresie jego praw i obowiązków, domagających się realizacji w społeczeństwie. Innymi słowy, każde działanie w obszarze polityki znajduje najpewniejsze odniesienie właśnie w osobie ludzkiej³⁷. Zgłębianie prawdy o człowieku w ramach polityki jest inspirowane i dokonuje się na fundamencie miłości. Właśnie owa zasada życia społecznego, jak zauważa św. Jan XXIII, odpowiada najgłębszym pragnieniom człowieka, który ze swojej natury jest ukierunkowany na bezinteresowne zdobywanie dóbr³⁸.

Prawda jako wyznacznik etyki i moralności w wymiarze politycznym jest również podstawą budowania więzi³⁹. Stąd też troska o dobro wspólne lub bezpośrednia walka o władzę nie dokonują się w pojedynkę, lecz są efektami solidarnego współdziałania, którego warunkami koniecznymi są szczerłość i zaufanie. W dokumentach Kościoła wskazuje się na przyjaźń jako wartość określającą relacje między obywatelami, a także stosunki łączące obywateli z przedstawicielami władz. Cechą owego przyjaznego odniesienia jest integralność. Wzajemna współpraca w ramach działalności politycznej prowadzi zatem do rozwoju całego człowieka. Akcentowany jest więc zarówno wzrost poziomu dobrobytu materialnego, jak też zwiększający się komfort w kwestii spraw duchowych, mając na uwadze proces uświęcania się obywateli⁴⁰.

Obszar polityki stanowi więc domenę zaangażowania świeckich. Posłannictwo tejże grupy osób oraz ich status w Kościele następująco określają

³⁶ KDK 36.

³⁷ Por. P. Nitecki. *Polityka*. W: Z w o l i ń s k i (red). *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II* s. 373.

³⁸ Zob. PT 35.

³⁹ Zob. tamże; B. S o r g e. *Wykłady z katolickiej nauki społecznej. Od Ewangelii do cywilizacji miłości*. Tł. M. Zaręba. Kraków: Wydawnictwo WAM 2001, s. 182-185.

⁴⁰ Por. KNSK 390 nn.; B. D r o ń d ź. *Posługa społeczna Kościoła. Studium pastoralne w świetle nauczania współczesnego Kościoła*. Legnica: Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Legnickiej 2009 s. 430-437.

autorzy Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*: „Przez pojęcie ‘świeccy’ rozumie się [...] wszystkich wiernych, którzy nie są członkami stanu duchownego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele. Są to wierni, którzy wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie”⁴¹. Zasadniczą misją chrześcijan w świecie jest budowanie Królestwa Bożego. Dosłowne odniesienie do owej rzeczywistości znajduje się w Modlitwie Pańskiej, a mianowicie we frazie: „Przyjdź Królestwo Twoje” (por. Łk 11,2). Jej analiza wykazuje, że kluczowej roli nabiera układ odniesień, objawiony w tajemnicy Wcielenia i Odkupienia Chrystusowego. Jezus, który stał się człowiekiem, niejako wpisał więc Boską rzeczywistość w świat stanowiący miejsce bytowania ludzi. Boski element w skończonym układzie odniesień kieruje uwagę człowieka w stronę Nieskończoności, dając tym samym podstawę do niezłomnej nadziei. Pragnienie szczęśliwej przyszłości, wzmacniane dodatkowo łaskami sakramentalnymi, jest w swojej istocie doniosłym impulsem ku przebudowie świata ściśle według wskazań nauki Bożej. W ramach owej przebudowy pojawia się element nawrócenia jako proces, którego poszczególne etapy wyznacza dzieło zbawcze Chrystusa, a więc męka, śmierć i zmartwychwstanie. Za sprawą przewycięzania ludzkich słabości w duchu nauki Chrystusa możliwe jest kształtowanie społeczeństwa będącego jednością właśnie z uwagi na uwzględnianie przez nią niezmiennych Boskich pryncypiów⁴².

Budowanie Królestwa Bożego, interpretowane jako forma zaangażowania chrześcijan w świecie, stanowi w istocie formę ewangelizacji, która w pierwszej kolejności winna dotyczyć samej wspólnoty uczniów Chrystusa: „Kościół bowiem, właśnie dlatego że jest głosicielem Ewangelii, ‘zaczyna swe dzieło od ewangelizowania samego siebie’. Musi podjąć wyzwanie zawarte ‘w tej koncepcji Kościoła, który ewangelizuje samego siebie poprzez ustawiczne nawracanie się i odnawianie, aby mógł wiarygodnie ewangelizować świat’”⁴³. Kościół zatem, rozpoczynając ewangelizację od samego siebie, spełnia ową misję również wobec świata, obwieszczając tajemnice wzbogacające ludzką naturę w wymiarze nieskończoności. Odniesienie do jednej Bos-

⁴¹ KK 31; zob. też: T. Herr. *Wprowadzenie do katolickiej nauki społecznej*. Tł. A. Mosurek. Kraków: Wydawnictwo WAM 1999 s. 330.

⁴² Por. KKK 2816 n.; D r o ż d ż. *Posługa społeczna Kościoła* s. 94-97.

⁴³ J a n P a w e ł II. *Adhortacja Ecclesia in Africa*. W: T e n ż e. *Adhortacje*. T. 2. Kraków: Wydawnictwo „M” 1996 nr 47.

kiej tajemnicy także zapewnia potencjał ku przewyciężaniu podziałów, w tym nade wszystko wszelkich form niesprawiedliwości społecznej⁴⁴. W Ewangelii głoszonej we wspólnocie Kościoła, a ściślej przez jej członków zaangażowanych w konkretne dzieła społeczne i polityczne, znajdują się zatem inspiracje do urzeczywistnienia wszystkich zdolności, którymi cechuje się ludzka natura, na poczet dobra wspólnego. Istotne znaczenie mają w tym aspekcie właściwości specyficznie ludzkie pośród całego porządku stworzenia: „Ewangelia ‘zwiastuje bowiem i ogłasza wolność dzieci Bożych, zdecydowanie odrzuca wszelką niewolę ostatecznie płynącą z grzechu, święcie szanuje godność sumienia oraz wolną decyzję i nieustannie napomina, aby stale pomnażać wszelkie talenty ludzkie dla służby Bożej i dobra ludzi, a wreszcie każdego powierza miłości wszystkim’”⁴⁵. Misja ewangelizowania, dotycząca obecności wiernych świeckich w polityce, zyskuje walor nieskazitelności właśnie dlatego, iż wynika bezpośrednio z życia Kościoła. Jednostka jest w tym aspekcie pozycjonowana jednoznacznie jako pośrednik między Bogiem a innymi ludźmi, bez względu na naturalny czy też czysto formalny charakter konkretnej grupy⁴⁶.

Głoszenie Ewangelii poprzez słowa, a w konsekwencji także poprzez czyny, jest uświęcaniem świata. Przymnażanie elementów transcendencji w sferze doczesnej oznacza realizację właściwego sobie powołania⁴⁷. Postępowanie za głosem powołania do świętości jest formą świadomego uczestnictwa w świecie i budowania w nim winnicy Pańskiej (np. por. Mk 12,1-12; J 15,1-11)⁴⁸. Zarówno synoptycy, jak również św. Jan Ewangelista przywołują ów obraz winnicy, który można odnieść do sposobu obecności człowieka w rzeczywistości doczesnej. Warto zwrócić uwagę na kilka idei przewodnich tej biblijnej przypowieści, wyznaczających zasadnicze rysy obecności chrześcijanina w świecie. Po pierwsze, gospodarzem winnicy i jej właścicielem jest Bóg. Winnica jako miejsce zdobywania zasług, w tym również przymnażania talentów, została powierzona w użytkowanie ludziom. Ów stan rzeczy wskazuje na jedynie przechodni charakter rzeczywistości doczesnej. Człowiek poprzez godziwy sposób bytowania zyskuje walory

⁴⁴ Por. tamże.

⁴⁵ KNSK 576.

⁴⁶ Zob. J. M a r i a ń s k i. *Między sekularyzacją a ewangelizacją. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich*. Lublin: TN KUL 2003 s. 130 nn.

⁴⁷ Por. K r ó l i k o w s k i. *Znaczenie polityczne Ewangelii* s. 21 n.

⁴⁸ Por. J a n P a w e ł II. *Adhortacja Christifideles laici*. W: T e n ż e. *Adhortacje*. T. 1 nr 15 n. (cyt. dalej: ChL).

kluczowe dla zakosztowania po śmierci szczęścia wiecznego⁴⁹. Druga idea przewodnia, zawarta w historii o winnicy, dotyczy obowiązku przynoszenia owocu. Człowiek, sam obdarowany przez Boga i umieszczony w humanizującym środowisku, jest zatem zobligowany do rozwoju, przynależania talentów i ukazywania tym samym ogromu Bożej chwały w świecie⁵⁰. Natomiast ludzie, którzy nie przynoszą owoców poprzez swoje działania, sami niejako sytuują się poza winnicą. Egzystowanie na zewnątrz Boskiej przestrzeni oznacza w istocie stagnację, a niekiedy bywa wręcz źródłem wrogości wobec Boga i innych ludzi. Trzecia idea przewodnia obrazu winnicy, dotycząca działania chrześcijan w świecie, dotyczy krzewu winnego, którym jest Chrystus. Wierzący jako latorośle mają obowiązek trwania w winnym krzewie, co następuje w ramach wymiany łask, a nade wszystko poprzez przyjmowanie Bożego Słowa oraz kierowanie się Nim w życiu. Orędzie Boga oraz sakramenty gwarantują człowiekowi jedność z Absolutem, konieczną dla rozwoju w wymiarze doczesnym, jak również nieskończonym⁵¹.

Uczestnictwo wiernych świeckich w życiu politycznym mieści się w ramach procesu zmierzania do świętości. W nauczaniu soborowym pojawia się postulat takiego używania świata (nie tylko dóbr ziemskich, ale także ludzkich struktur), by uwaga człowieka była stale skoncentrowana na perspektywie zbawienia, a więc zdobycia dóbr nieprzemijających. Używanie świata jest jednocześnie dowodem narzędziowego charakteru doczesności. Porządkowanie struktur politycznych według kryterium nauki Bożej ofiarowuje człowiekowi przedsmak rzeczywistości Królestwa Bożego, jaka ujawni się na końcu czasu⁵².

ZAKOŃCZENIE

Życie człowieka wyraża się w działaniach przyporządkowanych wcześniej określonej celowi. Teleologiczność jest wpisana w naturę bytu osobowego. Powyższa prawda znajduje swoje potwierdzenie w nauczaniu społecznym Kościoła, a ściślej w kwestii zaangażowania chrześcijan w funkcjonowanie wspólnot politycznych. Aktywni wyznawcy Chrystusa – konkretnie

⁴⁹ Zob. KKK 1047-1050; S o r g e. *Wykłady z katolickiej nauki społecznej* s. 220 nn.

⁵⁰ Por. ChL 15.

⁵¹ Por. S z u l i s t. „*Starajcie się o pomyślność kraju*” s. 31-34.

⁵² Por. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. Poznań: Pallottinum 2002 nr 42.

katolicy – ukierunkowują swoje działania w trojaki sposób. W pierwszej kolejności oddają cześć Bogu, a więc pragną realizować wolę Bożą w świecie. Kolejnym celem działania wiernych są inni ludzie, a ściślej przymnażanie dóbr osobowych, określających istotę każdej jednostki. W ten sposób zachodzi również szeroko rozumiany proces humanizacji. Trzeci kierunek działania aktywnych katolików stanowi świat, który w jak najwyższym stopniu winien służyć człowiekowi w myśl biblijnego nakazu, by „zrobić sobie ziemię poddaną”.

Aktywność chrześcijan w życiu politycznym oznacza przymnażanie talentów natury przyrodzonej i nadprzyrodzonej. Jest to wypełnianie misji, którą określił w swoim nauczaniu Jezus. Wyznacznik działalności człowieka stanowi miłość, oznaczająca bezinteresowną aktywność na poczet dobra. Z miłości biorą początek pozostałe zasady życia społecznego, takie jak solidarność, sprawiedliwość, pomocniczość itd. W każdym z owych pryncypiów nadrzędny cel stanowi właśnie człowiek, w naturalny sposób otwarty na Boga.

Katolicy, zobowiązani z natury do wyrażania swojej osobowości poprzez konkretne akty, funkcjonują w ramach wspólnot politycznych. Konstytutywny element owych wspólnot, przyporządkowanych dobru wspólnemu, stanowi władza. Jednostki są więc zobowiązane do stwarzania warunków dla jeszcze efektywniejszego rozwoju, a także uznawania autorytetów, które będą porządkowały rzeczywistość zgodnie z postulatami natury osobowej. Istotą każdej wspólnoty politycznej jest więc kwestia zachowania godności osoby oraz nienaruszalnych praw człowieka. W tymże aspekcie św. Jan XXIII akcentuje zasadę, w myśl której prawom muszą odpowiadać obowiązki.

Konkretną formą zaangażowania katolików na rzecz wspólnot politycznych jest misja wiernych świeckich, a więc laikatu, w rzeczywistości doczesnej. Każda osoba spoza stanu duchownego realizuje swoje powołanie właśnie w procesie ewangelizacji, który wyraża się w przepelnianiu świata nauką Chrystusową. W ten sposób jest budowane Królestwo Boże, stanowiące zapowiedź rzeczywistości ostatecznej.

BIBLIOGRAFIA

- C i c h o s z W.: *Pedagogia wiary we współczesnej szkole katolickiej*. Warszawa 2010.
- D r o Ź d Ź B.: *Posługa społeczna Kościoła. Studium pastoralne w świetle nauczania współczesnego Kościoła*. Legnica: Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Legnickiej 2009.
- H e r r T.: *Sprawiedliwość i pokój*. W: L. M e l i n a (red.). *Moralne działanie chrześcijanina*. Poznań: Pallottinum 2008 s. 85-136.

- Herr T.: Wprowadzenie do katolickiej nauki społecznej. Tł. A. Mosurek. Kraków: Wydawnictwo WAM 1999.
- Jan Paweł II: Adhortacja *Christifideles laici*. W: Tenże. Adhortacje. T. 1. Kraków: Wydawnictwo „M” 1996 s. 271-380.
- Jan Paweł II: Adhortacja *Ecclesia in Africa*. W: Tenże. Adhortacje. T. 2. Kraków: Wydawnictwo „M” 1996 s. 541-634.
- Jan Paweł II: Encyklika *Laborem exercens*. W: Tenże. Encykliki. T. 1. Kraków: Wydawnictwo „M” 1996 s. 104-156.
- Jan Paweł II. Encyklika *Sollicitudo rei socialis*. W: Tenże. Encykliki. T. 1. Kraków: Wydawnictwo „M” 1996 s. 321-378.
- Jan XXIII. Encyklika *Pacem in terris*. Kraków: Wydawnictwo „M” 2003.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań: Pallottinum 2009.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Poznań: Pallottinum 2002 s. 99-168.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Poznań: Pallottinum 2002 s. 511-606.
- Królikowski J.: Znaczenie polityczne Ewangelii inspiracją dla politycznego zaangażowania teologii. „Studia Teologiczne i Humanistyczne” 1/1:2011 s. 21-38.
- Majka J.: Etyka społeczna i polityczna. Warszawa: ODiSS 1993.
- Majka J.: Filozofia społeczna. Wrocław: ODiSS 1982.
- Majka J.: Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. W: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Poznań: Pallottinum 1967 s. 521-536.
- Mariański J.: Między sekularyzacją a ewangelizacją. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich. Lublin: TN KUL 2003.
- Mróz M.: Człowiek w dynamizmie cnoty. Aktualność aretologii św. Tomasza z Akwinu w świetle pytania o podstawy moralności chrześcijańskiej. Toruń: Wyższe Seminarium Duchowne 2001.
- Nagórny J.: Praca kluczem do kwestii społecznej. W: J. Mazur (red.). Praca kluczem polityki społecznej. Materiały sympozjum w 25-lecie wydania encykliki *Laborem exercens* Jana Pawła II. Lublin: TN KUL 2007 s. 9-26.
- Nitecki P.: Polityka. W: A. Zwoliński (red.). Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II. Radom: Polwen 2003 s. 371-377.
- Olejnik S.: Teologia moralna fundamentalna. Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne 1998.
- Orzeszyna J.: Moralna odpowiedzialność sprawujących władzę. „Studia Teologiczne i Humanistyczne” 1/1:2011 s. 147-158.
- Papieska Rada „Iustitia et Pax”. Kompendium nauki społecznej Kościoła. Kielce: Jedność 2005.
- Sorge B.: Wykłady z katolickiej nauki społecznej. Od Ewangelii do cywilizacji miłości. Tł. Tł. M. Zareba. Kraków: Wydawnictwo WAM 2001.
- Stachowski Z.: Władza. A. Zwoliński (red.). Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II. Radom: Wydawnictwo Polwen 2003 s. 568-571.
- Strzeszewski Cz.: Katolicka nauka społeczna. Warszawa: ODiSS 1985.
- Sztompka P.: Socjologia. Analiza społeczeństwa. Kraków: Znak 2007.
- Szulist J.: „Starajcie się o pomyślność kraju” (Jer 29,7). Udział świeckich w życiu politycznym w oparciu o nauczanie społeczne Kościoła. Pelplin: Bernardinum 2007.
- Szulist J.: Absolutna dominacja konfliktu. Współczesna rodzina polska w kontekście teorii konfliktów Ralfa Dahrendorfa. Pelplin: Bernardinum 2013.
- Szulist J.: W kierunku pełniejszego człowieczeństwa. Dobro wspólne jako wzorzec dla personalistycznych odniesień w rzeczywistości społeczno-politycznej. Pelplin: Bernardinum 2009.

AKTYWIZM POLITYCZNY NACZELNYM POSTULATEM
SPOŁECZNEGO NAUCZANIA KOŚCIOŁA

S t r e s z c z e n i e

Chrześcijanin jest zobowiązany do działania w świecie. Głoszenie Ewangelii, postępowanie według nauki Bożej i wreszcie urzeczywistnianie postulatów miłości stanowią nie tylko motywy, ale nade wszystko określają sposób obecności człowieka wierzącego w świecie. Aktywizm polityczny w cywilizacji jest warunkowany nauką Kościoła, co znajduje potwierdzenie w dokumentach Soboru Watykańskiego II, jak też w nauczaniu chociażby św. Jana Pawła II.

Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej zarysowano naturalną dynamikę jednostki w społeczeństwie. W drugiej części natomiast przedstawiono sposób zaangażowania się urzeczywistnianie dobra wspólnego w społeczności państwowej. Szczególną rolę w owym misjonowaniu rzeczywistości ziemskiej odgrywają wierni świeccy. Aktywność chrześcijan w życiu politycznym oznacza pomnażanie talentów natury przyrodzonej i nadprzyrodzonej. Jest to wypełnianie misji zleconej przez Jezusa apostołom. Wyznacznikiem działalności człowieka jest miłość, która oznacza bezinteresowne działanie na poczet dobra. Z miłości biorą początek pozostałe zasady życia społecznego, takie jak: solidarność, sprawiedliwość, pomocniczość itd. W każdym z pryncypiów życia społecznego nadrzędnym celem jest człowiek w naturalny sposób otwarty na Boga.

Streścił Janusz Szulist

Słowa kluczowe: wierni świeccy, aktywność, wspólnota polityczna, dobro wspólne, osoba.

CHRISTIAN POLITICAL ACTIVITY
AS A PARAMOUNT CONCEPT OF THE CHURCH'S SOCIAL TEACHING

S u m m a r y

Every Christian is called to be active in this world. Spreading the Good News, living according to the divine moral law and practicing the virtue of charity do not serve just as paradigm but they define the way every individual believer is present in today's world community. The political activity of the faithful is mandated by the Church's Social Teaching and this can be seen in the documents of the Second Vatican Council and in the magisterium of Pope St. John Paul II.

This paper consists of two part. The first one presents the way an individual is present in a society. The latter analyses how this involvement influences the development of the common good within the social community. It is mostly the task of the laity to transform the this world and their activity could be perceived as a kind of a missionary work. The Christian political activity means also that one is to multiply his or her talents, both the natural and the supernatural. By doing so they fulfil the call to mission which Jesus pronounces in the Gospels. The most important moral indicator of the human acts is practicing love understood as a selfless act aimed in achieving a certain good. Love is the fundament of other principles of social life such as solidarity, justice, subsidiarity etc. Each of these principles has as its goal the good of the human person who is naturally disposed to the openness to God.

Summarised by Janusz Szulist

Key words: laity, activity, political community, common good, person.